

**Sygn. akt.** IV Ka 40/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy**  
w składzie:

**Przewodniczący SSO Mirosław Kędziński – sprawozdawca**

Sędziowie SO Danuta Lesiewska

SR del. do SO Joanna Wojciechowska

Protokolant sekr. sądowy Marcin Białowas

przy udziale Gizeli Kubickiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej  
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2014 roku

sprawy **W. M.**

oskarżonego z art. 43 ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26.10.1982r.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 26 lipca 2013 roku sygn. akt XVI K 2146/11,

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; wymierza oskarżonemu opłatę w wysokości 30,00 (trzydzieści) złotych za II instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

## UZASADNIENIE

W. M. oskarżony został o to, że w okresie od kwietnia 2011r. do 30 czerwca 2011r. w B.przy ul. (...), na terenie lokalu „(...)” sprzedawał swoim klientom alkohol w ogródku letnim należącym do ww. lokalu, nie posiadając rozszerzonego zezwolenia na sprzedaż alkoholu, tj. o czyn z art.43 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982r.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2013r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie sygn. XVI K 2146/11 oskarżonego W. M. uznał za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od 22 kwietnia 2011r. do dnia 4 lipca 2011r. w B.przy ul. (...), będąc kierownikiem restauracji (...), poprzez niezachowanie należytego nadzoru, dopuścił do sprzedaży napojów alkoholowych w ogródku letnim należącym do tej restauracji, mimo braku rozszerzonej koncesji na sprzedaż alkoholu w tym miejscu, tj. za winnego popełnienia występku z art.43 ust.2 ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i za to na podstawie art.43 ust.2 w zw. z art.43 ust.1 ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi wymierzył mu karę grzywny w liczbie 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na równą kwocie 20 zł; zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem opłaty oraz obciążył go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w sprawie.

**Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego**, który powyższy wyrok zaskarżył w całości.

Na podstawie art.427§1 i 2 oraz art.438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę przez niesłuszne uznanie, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa określonego w art.43 ust.2 ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie W. M. od stawianego jemu zarzutu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelację obrońcy należało uznać za oczywiście bezzasadną w trybie przewidzianym treścią art.457§2 kpk.

W ocenie sądu odwoławczego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonując następnie zgodnej z wszelkimi wymogami i zasadami procesowymi, wszechstronnej, rzetelnej i

wnikliwej oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Sąd uwzględnił przy tym zarówno dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, nie przekraczając przy tym zasady swobodnej ich oceny, z których to dowodów wyprowadził prawidłowe i logiczne wnioski, a rozważania sądu a quo znalazły następnie swe odbicie w logicznych i przekonujących wywodach zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd orzekający wskazał jakie fakty uznał za dowiedzione, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie z dokonanych ustaleń wyprowadził prawidłowe wnioski. Pozostają one w związku z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Przy czym, przedmiotem rozważań sądu meriti były także te okoliczności, które stanowią istotę wniesionej apelacji. Sąd odwoławczy dzieląc w całości argumentację zawartą w rzeszonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, pragnie się do niej odwołać, nie dostrzegając w związku z tym konieczności ponownego jej szczegółowego przytaczania.

Uzasadnienie to w pełni poddawało się kontroli instancyjnej, pozwalając zorientować się w sposobie rozumowania i argumentowania sądu pierwszej instancji, zwłaszcza w zakresie ustalonej podstawy faktycznej orzeczenia, uwzględniającej wszystkie okoliczności ujawnione na rozprawie i wpływające na przekonanie sądu w tym względzie. Nie pominięto przy tym żadnego z dowodów, zwłaszcza takiego, który zaważył na treści rozstrzygnięcia. Dokument ów daje wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie taki, a nie inny wyrok został wydany.

Tymczasem, w ocenie organu ad quem **apelacja obrońcy nie dostarcza dostatecznych argumentów** mogących przemawiać za zasadnością jej uwzględnienia, a co za tym idzie ,uzasadniać możliwość odmiennego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, ów środek odwoławczy zawiera jedynie odmienną, subiektywną i jednostronną ocenę materiału dowodowego, a podniesione w nim argumenty mają charakter stricte polemiczny.

Odpowiadając wprost na argumentację obrońcy zawartą w uzasadnieniu apelacji stwierdzić należy, że co prawda zezwolenie z dnia 17 grudnia 2010r. faktycznie w sferze podmiotowej dotyczyło (...) sp. z o.o.ale bynajmniej nie oznacza to, że jego zakres przedmiotowy był nieograniczony jak chciałby to widzieć skarżący. Zezwolenie bowiem na sprzedaż napojów alkoholowych nie było „nieograniczonym” , ale terytorialnie odnosiło się do restauracji (...)a to oznacza, że sprzedaż alkoholu poza ową restauracją zezwoleniem nie była objęta. Tym samym sprzedaż alkoholu poza jej terenem wypełniała dyspozycję przepisu karnego o sprzedaży alkoholu wbrew warunkom zezwolenia.

Tymczasem istota argumentacji obrońcy sprowadza się do stwierdzenia, że ów „ogródek piwny” stanowił element przynależny do restauracji nie zaś

odrębny podmiot prawny, a to oznacza brak konieczności ubiegania się o nowe zezwolenie lub rozszerzenia już posiadanego.

Nie sposób podzielić tej argumentacji, gdyż tzw. ogródek piwny to nie restauracja, która ma określoną powierzchnię, ściśle ramy terenowe i jej teren nie obejmuje, co oczywiste, obszaru drogi, chodnika czy innego placu czasowo

dzierżawionego od Zarządu Dróg Miejskich. Najprościej rzecz ujmując stwierdzić należy, że pas drogi to nie teren restauracji.

W konsekwencji nie może dziwić konieczność każdorazowego rozszerzenia zezwolenia na sprzedaż alkoholu przez podmiot prowadzący restaurację także poza terenem restauracji. Dostycy oczywistym jest przy tym ratio legis takiego wymogu. Otóż zgodnie z treścią uchwały Nr V/50/03 z dnia 25 stycznia 2003r. z późniejszymi zmianami w sprawie zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych „... miejsce sprzedaży napojów alkoholowych nie może być usytuowane w odległości mniejszej niż 60 m mierząc odległość najbliższą drogą komunikacyjną oznaczoną dla ruchu pieszego od wyjścia do miejsca sprzedaży do granicy niżej wymienionych obiektów :

- żłobków, przedszkoli, szkół ... obiektów kultu religijnego, kościołów i kaplic, cmentarzy , itp.

Oznacza to zatem, iż zezwalając na sprzedaż alkoholu Prezydent Miasta ma możliwość kontroli choćby powyższego aspektu tj czy miejsce sprzedaży odpowiada wymogom należytego oddalenia od wskazanych wyżej obiektów. Jest przecież oczywistym, że odległość 60 m licząc od wejścia do restauracji i wejścia (oddalenie) ogródka piwnego będzie inna, a w niektórych przypadkach wręcz graniczna między owymi 60 m.

Już choćby w takiej sytuacji „organ zezwalający” musi mieć możliwość kontroli tego rodzaju wymogu i w razie uchybienia temu wymogowi przez wnioskującego możliwość odmowy wydania zezwolenia.

Odpowiadając z kolei na zarzut obrońcy o braku przepisu prawnego, który obligowałby oskarżonego do rozszerzenia koncesji stwierdzić należy, że oprócz powyższej argumentacji będącej ratio legis takiego wymogu przywołać należy przepis art.18 ust.1 ustawy z dnia 26 października 1982r. Przepis ten stanowi w swej treści powszechny zakaz sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży bez przewidzianego i regulowanego ustawą zezwolenia, zakaz obowiązujący "każdego" z mocy ustawy na terenie całego terytorium kraju. Według komentarza do art.18 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi autorstwa Iwony Skrzydło-Niżniki Grażyny Zalas„powyższy przepis jest normą materialnoprawną zakazu sprzedaży detalicznej napojów alkoholowych bez zezwolenia. Stanowi w swej treści pewną nieprzekraczalną granicę dla ludzkich zachowań, z sankcją umieszczoną w rozdziale 3 ustawy zatytułowanym "Przepisy karne". Bardzo często, w tzw. ustawach szczególnych prawa administracyjnego, znajdują się normy stanowiące pewne powszechnie

obowiązujące zakazy, przy czym sankcje za przekroczenie tychże zakazów znajdują się dopiero w częściach zawierających przepisy karne, co oznacza, iż przy interpretacji przepisu należy posługiwać się wykładnią systemową... Treść zakazu sprzedaży wyrażona w postanowieniach art. 18 ust. 1 ustawy stanowi normę sankcjonowaną, a treść art. 43 ust. 1-2 ustawy zawiera tzw. normy sankcjonujące. Natomiast normy sankcjonujące mają określać w odniesieniu do praw i obowiązków opartych na normach sankcjonowanych środki przymusu, odpowiedzialność lub inne ujemne następstwa zabezpieczające przestrzeganie lub wykonanie norm sankcjonowanych".

Nadto na marginesie tylko należy stwierdzić, iż w swym negowaniu obowiązku rozszerzenia zezwolenia na „ogródek piwny” oskarżony nie jest konsekwentny, a przez to przekonujący. W toku postępowania bowiem na początku oskarżony nie negował obowiązku uzyskania zezwolenia lecz twierdził, że obowiązek jego uzyskania zlecił A. G.. Natomiast po fiasku udowodnienia tegoż zmienił swoje stanowisko, zarzucając pracownikom Urzędu Miejskiego, iż nie przypomnieli mu o tym obowiązku, co w latach poprzednich zwyczajowo czynili.

Wreszcie nie brzmią przekonująco twierdzenia oskarżonego negującego obowiązek ubiegania się o rozszerzenie zezwolenia skoro w latach poprzednich o tego rodzaju zezwolenie ubiegał się nie mając zastrzeżeń natury prawnej.

W konsekwencji nie sposób twierdzeń oskarżonego potraktować inaczej niż jako realizację jego prawa do obrony.

Mając na uwadze powyższą argumentację orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli art.636§1 kpk.